

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

**Dziś w numerze:** Zaostrzenie stosunków litewsko-niemieckich. — Moda na bakier. — Strzelcy maszerują. — Towarzystwo polsko-łotewskie. — Kurjer sportowy. KALUMNJA LITERACKA.

## Pomiędzy Anglią a Z. S. S. R. niema sprzecznych interesów

Komunikat urzędowy o rozmowach Edena w Moskwie

MOSKWA (PAT) — Około godz. 20 opublikowano następujący oficjalny komunikat: W ciągu ostatnich paru dni pomiędzy panem Edenem, lordem — strażnikiem pieczęci a panem Litwinowem, komisarzem ludowym spraw zagranicznych odbywały się rozmowy na temat zasadniczych momentów obecnej sytuacji międzynarodowej, w tej liczbie na temat projektowanego paktu wschodniego i innych kwestyj zawartych w komunikacie angielsko-francuskim z dnia 3 lutego, a także odnośnie dalszego rozwoju i poprawy stosunków angielsko-sowieckich.

Podczas swego pobytu w Moskwie pan Eden przyjęty był przez panów Stalina i Mołotowa i miał możność wymienić z nimi opinie na te same tematy. Podczas rozmów, które, przez cały czas były prowadzone w atmosferze całkowitej przyjaźni i szczerości pan-Eden poinformował pana Litwinowa o niedawnych rozmowaniach pomiędzy ministrami angielskimi a głową rządu niemieckiego i ustalił, iż rozmowy ten sprzyjały wyjaśnieniu sytuacji europejskiej. Zarówno pan Eden, jak i rozmawiający z nim panowie Stalin, Mołotow i Litwinow wyrazili opinie, że w obecnej sytuacji międzynarodowej bardziej niż kiedykolwiek należy kontynuować wysiłki w kierunku utworzenia w Europie zbiorowego systemu bezpieczeństwa, jak to przewiduje angielsko-francuski komunikat z 3 lutego i zgodnie z zasadą Ligi Narodów.

W rozmowie z panem Edenem panowie Stalin, Mołotow i Litwinow podkreśli, że organizacja bezpieczeństwa w Europie wschodniej i projektowany pakt wzajemnej pomocy nie mają na celu izolowanie i okrażenie którejkolwiek z państw, lecz stworzenie gwarancji jedynego bezpieczeństwa dla wszystkich uczestników paktu oraz że udział Niemiec w pakcie byłby powitany jako najlepsze rozstrzygnięcie kwestji.

### Demonstracje antyfrancuskie nad Renem

PARYŻ (PAT) — Wychodzący w Strasburgu „Le Lorrain“ donosi o manifestacjach hitlerowców, jakie odbyły się na prawym brzegu Renu, na wprost Strassburga. Po stronie francuskiej odbywał normalne ćwiczenia oddział żołnierzy. Wówczas po stronie niemieckiej zebrało się około 800 hitlerowców, którzy zaczęli obrzucać obelgami żołnierzy francuskich. Następnie grupa udała się w marszu wojskowym do Kehl, śpiewając po drodze pieśni bojowe. Jakis czas potem zjawilo się przed mostem w Kehl grupa żeńska młodzieży hitlerowskiej, która również urządziła wrogą manifestację przeciwko żołnierzom francuskim.

### Abisynja domaga się komisji arbitrażowej

GENEWA, (PAT). — Abisynja wystosowała do Ligi Narodów notę, domagając się powołania komisji arbitrażowej w sporze włosko-abisynjskim.

W rezultacie wyzerpującej i szczerzej wymiany zdań przedstawiciele obu rządów stwierdzili, że w obecnej chwili niema żadnych sprzecznych interesów pomiędzy obu rządami w żadnej zasadniczej kwestji polityki międzynarodowej, i że ten fakt stwarza trwałe fundament dla rozwoju owocnej współpracy m. in. w dziele pokoju. Są oni przekonani, że o ba kraje w świadomości, że integralność i pomyślność każdego z nich odpowiada interesom drugiego, będą się kierowały w ich wzajemnych stosunkach duchem

współpracy i lojalnego wykonania przyjętych przez nie zobowiązań wynikających z ich wspólnego uczestnictwa w Lidze Narodów.

W świetle tych przesłanek zarówno pan Eden jak rozmawiający z nim p. Stalin, Mołotow i Litwinow utwierdzili się w przekonaniu, że przyjazna współpraca obu krajów we wspólnym dziele zbiorowej organizacji pokoju i bezpieczeństwa ma wielkie znaczenie dla dalszej aktywizacji wysiłków międzynarodowych w tym kierunku.

## Oświadczenie Edena o wizycie w Warszawie

MOSKWA, (PAT). — Lord strażnik pieczęci prywatnej Eden złożył za pośrednictwem korespondenta moskiewskiego PAT-icznej następujące oświadczenie w związku z zamierzoną przezeń wizytą w Warszawie:

Jestem niezmiernie rad z oczekującej mnie wizyty w Warszawie, której celem jest kontynuowanie serii rozmów na temat sytuacji europejskiej. Znaczenie osobistych kontaktów i osobistych wrażeń z różnych stron nie powinno być niedoceniane. Jestem przekonany, że te roz-

mowy o charakterze wyjaśniającym przy służą się jaknajbardziej pożytecznemu celowi. Ścisła współpraca i kontakt stanowią przecież istotny czynnik Ligi Narodów i systemu zbiorowego, na którym oparta jest polityka obu naszych krajów. Narady z rządem polskim muszą odegrać poważną rolę w tem dziele. Z zadowoleniem myślę o odwiedzeniu waszego wielkiego kraju i o sposobności dzięki której będę mógł omówić osobiście obecną sytuację z polskimi mężami stanu.

## Eden opuścił Moskwę

MOSKWA, (PAT). — W niedzielę minister Eden zwiędzał w Moskwie fabryki, instytucje i muzea a zrana w towarzystwie wicekomisarza Krestinskiego i dziennikarzy odbył przejażdżkę metro. Po południu Eden dwukrotnie odwiedzał komisarza Litwinowa w sprawie wydania wspólnego komunikatu. W nocy Eden wyjechał z Moskwy. Na dworcu żegnali

go Litwinow, wicekomisarz Krestinskiej, ambasador angielski Chilston, ambasador polski Lukaszewicz i inni dostojnicy a także dziennikarze sowieccy i zagraniczni.

Komisarz Litwinow pożegnał odjeżdżającego ministra Edena słowami: — „Życzę panu powodzenia, bo odtąd wasze sukcesy są naszymi sukcesami“.

## Rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu pożyczki inwestycyjnej

WARSZAWA (PAT) — W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 23 31 marca rb. opublikowane zostało rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej.

Rozporządzenie postanawia na wstępie, że z dniem 1. V. r. b. wypuszcza się 3 proc. pożyczkę inw. w obligacjach na okaziciela po 100 zł. w zł. każda obligacja. Właściciele obligacji 6 proc. pożyczki narodowej mogą swemi obligacjami tej pożyczki według ich wartości imiennej opłacić do 50 proc. własnej subskrypcji na 3 proc. premj. pożycz. inwestycyjną. W tym wypadku obligacje pożyczki narodowej powinny mieć wszystkie niepłatne przynależne do nich kupony. Wysokość przyjętej subskrypcji opłacanej gotówką nie może przekroczyć łącznej sumy zł. 150.000.000. Kwota imienna pożyczki będzie ustalona po zamknięciu subskrypcji z tem zastrzeżeniem, że nie może ona przekroczyć sumy zł. 150 milj. opłaconej gotówką, powiększonej o zaokrągloną do najbliższej wielokrotności 5 milj. zł. kwotę łącznej wartości imien-

nej przyjętych na subskrypcję obligacji pożyczki narodowej. Pożyczka oprocentowana będzie w wysokości 3 od 100 rocznie a kupony będą płatne trzy razy do roku. Premje będą dwójakiego rodzaju: pierwsza w postaci wygranych, druga w postaci nadpłaty ponad wartość imienną przy wykupie obligacji umarżanych. Termin losowania wygranych i zasady losowania premij i obligacji ustali osobny regulamin. Premje w postaci nadpłaty w cenie obligacji umarżanych wynoszą, w pierwszych trzech 10-leciach okresu umarżania pożyczki 20 proc. wartości imiennej obligacji, w ciągu ostatniego 10-lecia 25 proc. a w ostatnim 5leciu 30 proc. Kapitał, odsetki oraz premje do zł. 1000 wypłacane będą we wszystkich oddziałach Banku Polskiego, BGK i PKO natomiast ponad zł. 1000 tylko w Warszawie w Banku Polskim.

Cena sprzedaży obligacji pożyczki wynosi zł. 100 za jedną obligację wartości imiennej zł. w zł. 100. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

## Rewizyta marsz. Świtalskiego i marsz. Raczkiewicza u premiera Sławka

Warszawa (PAT) — Marszałek sejmiku Świtalski i marszałek senatu Raczkiewicz rewizytowali w dniu wczorajszym premiera Sławka w prezydjum rady ministrów.

## Prof. Jastrzębowski otrzymał nagrodę plastyczną Ministra W. R. i O. P.

WARSZAWA, (PAT). — W dniu 31 marca w gmachu ministerstwa WR. i OP. odbyło się posiedzenie sądu konkursowego nagrody plastycznej ministra WR. i OP. Do nagrody kandydowało kilkanaście osób. Sąd większością 4 głosów przyznał nagrodę prof. Wojciechowi Jastrzębowskiemu. Minister WR. i OP. kandydaturę zatwierdził. — Nagroda wynosi — zł. 7,000.

## Obrady Zjazdu Dziennikarzy w Krakowie

KRAKÓW, (PAT). — W niedzielę 31 marca, obradował w Krakowie walny zjazd dziennikarzy Rzeczypospolitej z udziałem kilkudziesięciu przedstawicieli syndykatów dziennikarzy z całej Polski. Przewodniczył red. Wojczyński, a zagaił i przedstawił działalność związku za rok ubiegły i plan na przyszłość prezes zarządu głównego pułkownik M. Ścieżyński.

Po kilkugodzinnej dyskusji uchwalono absolutorjum dla władz związku oraz różne wnioski dotyczące zawodu dziennikarskiego. W przerwie między obradami podejmował dziennikarzy prezydent Krakowa Kaplicki.

## Senat uchwalił wotum zaufania dla rządu w Belgji

BRUKSELA (PAT) — Senat uchwalił wotum zaufania dla rządu van Zeelanda 110 głosami przeciwko 20 przy 19 wstrzymujących się od głosowania.

### NOWY PARYTET WALUTY

BRUKSELA, (PAT). — Rząd belgijski ustalił nowy parytet waluty na poziomie o 28 proc. niższym od dotychczasowego.

## Chciano porwać nietylko Jacoba...

PARYŻ, (PAT). — W związku ze sprawą porwania dziennikarza Jacoba prasa donosi, że ten sam los chciano zgotować zamieszkałemu w Paryżu publicyście niemieckiemu Schwarzschildowi, wydawcy znanego tygodnika „Neues Tagebuch“. Schwarzschild przekazał dokumenty w tej sprawie prokuratorowi w Bazylei.

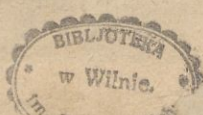
## Aresztowanie polskiego działacza w Łotwie

Jak podaje „Elta“, prasa litewska donosi z Rygi, że w Rzeżycy aresztowano prezesa polskiego związku młodzieży katolickiej w Łotwie Jasionowicza, nauczyciela matematyki w gimnazjum. Jest on oskarżony o zdradę stanu.

## Kronika telegraficzna

— SĄD WOJENNY W ATENACH skazał 10 oskarżonych o udział w ostatnim powstaniu na bezterminowe więzienie oraz na degradację, 10 oskarżonych na karę po 20 lat więzienia a 4 uniewinnił.

125844



# Zaostrzenie stosunków litewsko-niemieckich

## Oddziały Reichswehry na pogran. litewskim

RYGA, (PAT). — Dzisiejsze pisma litewskie zamieszczają wiadomość z pogranicza litewsko-niemieckiego o pojawieniu się tam oddziału niemieckiego złożonego z około 600 ludzi oraz 10 samochodów pancernych. Po pewnym czasie samochody odjechały w niewiadomym kierunku. Według dalszych informacji, w tych dniach do Stołupian przybyć miały nowe oddziały Reichswehry.

„Liet. Žinios“ zamieszcza wiadomość od korespondenta z nad granicy niemieckiej, iż rolnicy z Litwy, jadący, jak zwykłe z produktami na rynek do Stołupian zostali przez szturmowców obcięci a produkty (już oclone) skonfiskowano im. Tłum w miasteczku nie szczędził wyzwisk i obrzucał Litwinów kamieniami.

## Skazani na śmierć w Kownie siedzą w oddzielnych celach

BERLIN, (PAT). — Z Kowna donoszą, że skazani na karę śmierci zostali osadzeni w osobnych celach w więzieniu kowieńskim.

## Utrudnianie wyjazdu do Niemiec z Litwy

RYGA, (PAT). — Z Kowna donoszą, że konsul niemiecki w Kownie wstrzymał wydawanie wiz wjazdowych i tranzytowych obywatelom litewskim. Osobom zgłaszającym się do konsuła w celu otrzymania wiz oświadczone, że wszystkie prośby o wizy muszą być składane do Berlina, kiedy stamtąd nadejdzie odpowiedź, trudno określić.

## Demonstracje przed konsulem litewskim w Tyłży

Dnia 26 ub. m. w Tyłży miały miejsce gwałtowne demonstracje przed litewskim konsulem. Wołano „precz z Litwą“, „wygnać litewskiego konsula“, i t. d.

Policja była obecna i nie dopuściła manifestantów zbyt blisko do gmachu konsula. Wybito kilka szyb w prywatnych mieszkaniach Litwinów.

## Wybryki antylitewskie w Rydze

RYGA, (PAT). — Na szyldzie poselswa litewskiego w Rydze naklejono papier z napisem w języku litewskim: „Uwaga, zapach krwi“ — Posel litewski Wilejszys udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie w imieniu rządu litewskiego wyrażono mu ubolewanie

## W księgarni niemieckiej w Kownie wybito szyby

BERLIN, (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne donosi ze Szczecina, że tutejszy konsul litewski Michaelis zawiadomił wczoraj telegraficznie poselstwo litewskie w Berlinie, że po wyroku kowieńskim nie może jako Niemiec po godzić się ze swoimi uczuciami dalszego pełnienia funkcji konsula litewskiego.

Pozatem niemieckie biuro informacyjne do nosi, że ubiegłej nocy wybito w księgarni niemieckiej w Kownie szyby wystawowe. Władze litewskie wzmocniły posterunki przed gmachem poselswa i generalnego konsulatu niemieckiego w Kownie.

Książka — to chleb powszedni —  
Karmi rozum, uczucie i fantazję.

## NOWA Wypożyczalnia książek

Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.

OSTATNIE NOWOŚCI

Kaucja 3 zł.

Abonament 2 zł.



## KOEDUKACYJNE KURSY MATURALNE

z progr. gimn. państw. im. Komisji Eduk. Narod. w Wilnie, Mickiewicza 23  
Przyjmują zapisy na II e półrocze r. szk. 1934-35 do klas IV-VI-VIII  
Kanc. czynna od g. 16-20

## Zebranie organizacyjne Towarzystwa Polsko-Lotewskiego

Wczoraj o godz. 12-ej odbyło się w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie organizacyjne Tow. Polsko-Lotewskiego, którego początki istnienia sięgają jeszcze roku 1930-go. Zebranie wczorajsze zostało zwołane z inicjatywy ówczesnych inicjatorów pp. sędziego Folejewskiego i radcy Piotrowicza. Po zagajeniu przez p. sędziego Folejewskiego, przewodniczącym zebrania został wybrany p. kurator Szelański, sekretarzem — p. dyr. Śmiałowski.

Dokonano m. in. wyborów władz T-wa. Prezesem T-wa został wybrany dr. Wł. Wielhorski, dyrektor Wyższej Szkoły Nauk Politycznych przy Instytucie N.-B. Europy Wschodniej, na członków zarządu pp.: por. Gostkiewicz, wiceprezydent miasta Nagurski, red. Okulicz, red. Ostrowski, prezes Ruciński, prof. St. Świaniewicz, Kurator Szelański, dyr. Szpakiewicz, dyr. Szwykowski, dyr. Wyleżyński. Na członków i zastępców komisji rewizyjnej zebranie powołało pp.: Bułhakowski, mec. Krzyżanowski, Młodkowski, dyr. Śmiałowski, dr. Wysocki.

P. Bułhakowski zreferował projekt urządzenia wycieczki do Łotwy, co zebranie przekazało Zarządowi do rozważenia.

## KOREPETYCYJ, LEKCYJ

W zakresie od I-VIII klasy gimnazjum, ze wszystkich przedmiotów, (specjalność: polski, matematyka i fizyka) udziela były nauczyciel gimnazjum. Warunki skromne. Postępy w nauce i wyniki pod gwarancją. Łaskawe zgłoszenia  
Wilno, ul. Królewska 7/2, m. 12.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci nieudzielnego B. P.

## inż. ŁAZARZA SPIRO

składa tą drogą osieroconej Rodzinie

Związek Zawodowy Inspektorów i Agentów Ubezpieczeniowych R. P. Oddział w Wilnie

## Laval pojedzie do Moskwy 20 kwietnia

Konferencje z ambasadorami angielskim i sowieckim

PARYŻ (PAT) — Koła polityczne zwracają uwagę na ożywienie, jakie panowało w sobotę na Quai d'Orsay. Wizyta ambasadora angielskiego Clarka u ministra Laval'a, jak zapewnia agencja Havasa, miała na celu dostarczenie francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych uzupełniających informacji na temat rozmów angielskich ministrów z Hitlerem. Poza tym w czasie wczorajszych dwukrotnych rozmów z ambasadorem sowieckim Potiomkinem Laval poruszył sprawy związane ze swoją wizytą do Moskwy, której data w dalszym ciągu określana jest na około 20 kwietnia. Laval, jak oświadcza dalej agencja, rozwa-

żał z Potiomkinem projekty, których zrealizowanie mogłoby potwierdzić jego wizytę w Moskwie. Chodzi przedewszystkiem o pakt wschodni wzajemnej pomocy. Zupełnie negatywne stanowisko, jakie zajął wobec tego projektu Hitler w rozmowach z ministrami angielskimi, wysuwa poważne zagadnienie polityczne gdyż Rzesza powinna być jednym z sygnatarzów tego paktu. Chodzi obecnie o to, czy Francja pójdzie obecnie, jak to myślą w pewnych kołach, w kierunku zawarcia konwencji zgodnej z Rzeszą. Ta kwestja, jak się zdaje, nie projektowanym paktem i otwartej dla zostają jeszcze rozstrzygnięta.

## Nowy statut Funduszu Pracy

W związku z wejściem w życie w dniu 1 kwietnia r. b. dekretu o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy, rada ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła nowy statut Funduszu Pracy.

Do zakresu działania Funduszu Pracy — zgodnie z nowym statutem — należy prowadzenie akcji zmierzającej do zwiększenia stanu zatrudnienia, przedewszystkiem przez finansowanie gospodarczo uzasadnionych robót publicznych lub robót o publicznym znaczeniu, publicznej pośrednictwo pracy, zabezpieczenie robotników na wypadek bezrobocia, doraźna pomoc bezrobotnym, którym nie przysługują prawo do zasiłku z tytułu zabezpieczenia na wypadek bez-

robocia, organizowanie zatrudnienia młodzieży na zasadach społeczno — wychowawczych, bez pośrednio lub za pośrednictwem organizacji społecznych, poradnictwo i przysposobienie zawodowe bezrobotnych oraz pomoc w tworzeniu warsztatów pracy, akcja kulturalno — oświatowa wśród bezrobotnych, a wreszcie gromadzenie i podział środków na wykonanie tej akcji.

Ustalanie wytycznych działalności Funduszu Pracy, a w szczególności rocznego planu prowadzonych akcji i finansowanie przez Fundusz Pracy robót, należy do kompetencji Rady Funduszu Pracy, którą powołuje minister opieki społecznej na okres trzyletni.

## WSTĄP A PRZEKONASZ SIĘ!

Nowootwarty sklep galanteryjny

„BON-TON“ WILNO Wielka 21

Na sezon wiosenny otrzymano w wielkim wyborze męską i damską BIELIZNĘ, POŃCZOCHY, KRAWATY, bon-jourki oraz wszelką inną galanteryę  
Po cenach najniższych

## MODA NA BAKIER

Że kiedyś noszono ogromniaste kapekuszki, przypominające patelnie, a teraz małe ucięższe czapeczki na czubku głowy — to kwestja mody, a więc „sprawa kobieca“.

Panie na początku sezonu chężej od jaskółek latają po sklepach i starają się sprostać wszelkim „krzykom“, „gwózdziom“ i „wymogom“. Mężczyźni starcieżnemu nie przystoi nawet zerknąć okiem w kątek gazety, gdzie pod zachęcającymi tytułami roi się od rad i wskazówek.

Moda — zdawałoby się jest pojęciem stworzonym tylko dla kobiet. Ale to tylko na pozór. Stanowi ona nurt podskórny, który przejawia się we wszelkich dziedzinach pod efektowniejszymi i bardziej dostojnymi pseudonimami.

Należy tylko ostrą demarkacyjną linią odgraniczyć to, co jest funkcją czasu, logicznym wpływem ewolucyj socjalnych — od tego, co obok nastrojów istotnych powstaje, jako ich karykaturalne naśladowanie albo sprzeciw.

Każda epoka, każde niemal dziesięciolecie produkuje „typ“, t. zn. stwarza nową rewelacyjną formę dla swej treści. Dotyczy to literatury, muzyki, nawet mody. Moda jednak, ta „moda“ z żur-

nalów, plotek i kaprysów, której ojcem jest bogactwo i ziewająca beztroskość — to osobny nakaz, uzbrojony w takie argumenty, jak trafianie w snobizm i lęk przed śmiesznością.

Wpływy mody są tak sugestywne, że potrafią „popyt“ i potrzeby społeczeństwa włożyć w standartowe korytko. Wczoraj jeszcze prawdziwy pijak umiał obnażać się psychicznie tylko pod zgrzytliwy jazz. I tylko w warjackich pas rumbie odczuwano nerw i sens wszelakich dreszczów, które właśnie tylko i wyłącznie pod pas rumbie przebiegały tancerkę.

Dzisiaj inaczej. Zakutana po kostki pani jest kobieca, bardzo kobieca. A w slow-foxach i foxtrotach coraz śmieiej rwiste taktę udają walc. I wogóle walc, i tylko walc. To „menu“ na teraz. Jedyna forma, w której wczorajszy bezapelacyjny miłośnik jazzu, odnajduje co raz wyraźniej i częściej „joie de vivre“ dancinowych podnieć i nastrojów.

Moda zmusza nas do krótkotrwałych igrastw, tandetnych teoryjek, w które sami nie bardzo wierzymy.

Niedawno jeszcze mówiło się: Operetka? Ależ przeżytek! W czasach tempa i mechanizacji — tylko rewja, rytmiczny, jak ruchy maszyny, klekot nóg tancerki, szybka zmiana obrazów, barwne dekoracje, zanik indywidualizmu aktorów. Któżby w epoce wyścigu wynalazków i gloryfikacji zdobywcy myśli ludzkiej — miał czas na dwugo-

dzinne syntementalne wzywianie się sztukę i to w atmosferze mdłej muzyki.

A dzisiaj? Nienajgorzej wykonceptowana i zbudowana „teoria“ upadła. Okres wzmoczonej wynalazczości trwa nadal — a jednak nie tylko mamy czas na operetki, ale odnaleźliśmy nawet sens w starej lekkiej muzyce.

Sprawiła to moda, ta sama, która wysubtelniła i ubrała w długą suknię kobiecość.

Moda nie jest absolutnie współczynnikiem t. zw. nakazu czasu, choć coroczne i cosezonowe białetyny pełne są teoretycznych uzasadnień.

Pamiętamy wszyscy „garçonkę“ — typ rzeczywiście idealnie harmonizujący z epoką. Kobieta pracująca, kobieta jeżdżąca motocyklem i kobieta naukowiec — musi jaknajbardziej uniezależnić swoje ruchy i zredukować kłopotliwe rekwiizyty kobiecości.

Logiczne — zdawałoby się — tak bardzo, że nietrudno było już uwierzyć w definitywny rozbrat z warkoczami, zawalistami sukniami i szpilkami do kapekuszki.

A tymczasem?

Wypłowiały ośmieszony fotografje babek ożyły, jeżdżą samochodami, czytają wierze... awangardy — i nikt w tem nie widzi nonsensu, tylko zawodowi amanci skarżą się, że dawniej było... wygodniej.

Wyglądałoby pozornie, że moda na

mężczyzn wpływa tylko w tym charakterze, że reguluje ich gusty i każdego sezonu wywołuje zachwyt taką sylwetką kobiecą, jaka ostatnio jest „na warszacie“.

Ale to nieprawda.

O ile kobieta pozwala sobie nawet na indywidualne zestrojenie ubioru ze swoim typem — mężczyzna przyjmuje okólniki mody bezkrytycznie i niemal z wojskową karnością. Sprawa szerokości spodni, wysokości kołnierzyka lub frakowej kamizelki nie stanowi wprawdzie tematu do dyskusji, ale może zadecydować o pojęciu na dancin i wogóle zatruć mężczyźnie samopoczucie w sposób nie notowany u kobiet.

Moda wkracza w wiele dziedzin niepostrzeżenie i paraliżuje zmysł krytyczny. Nawet o najlepszych, najwierniejszych przyjaciółkach — psach wyrokuje. Inteligentne i miłe pudle znikły, a „łaską“ człowieka cieszą się pokraczne kulfony, głupie bezkonkurencyjne, ale za to drogie i kubek w kubek podobne do winiet zagranicznych przeglądów mód.

Wszelkie nałogi czemś się tłumaczą, mają odpowiednik w psychice — uleganie modzie jest nałogiem najgroźniejszym, bo oglupiającym zdecydowanie i wypruwającym z wszelkiego indywidualizmu. I najważniejsze — trudno uleczyć nym, nawet Przez brak pieniędzy.

Anatol Mikułko.

# KALUMNIA LITERACKA

pod redakcją Adolfa Pirmasa

## W WILEŃSKIEJ CUKIERNI W 1950 ROKU

OSOBY: Dr. Wacław Korabiewicz, podróżnik,  
Dr. Teodor Bujnicki, wilanin

Bujnicki: Kilometr!!!

Korabiewicz: Dorek!!!

Bujnicki: Skądże Ciebie bogi niosą? Nie byłeś w Wilnie kopę lat!

Korabiewicz: Całe 15 років. Od 1934-go.

Bujnicki: Nie od razu poznałem ciebie. Co znaczy ta broda?

Korabiewicz: Nie mogę jej zgolić, bo jest pobłogosławiona przez samego Dalaj-Lamę.

Bujnicki: Kiedy przyjechałeś? Wilna pewnie nie poznajesz?

Korabiewicz: Przyleciałem autozyrą - kajakiem dziś rano. Miasta rzeczywiście nie poznałem. Przedewszystkiem nie mogę znaleźć Wilji. Gdzie się podziałła moja kochana rzeka? Całą karierę jej zawdzięczam.

Bujnicki: Wilja zmieniła kierunek, nie wpada już do Niemna, tylko z niego wypływa. A w Wilnie płynie teraz ulicą Mickiewicza. Ciekawy ten fenomen nastąpił 10 lat temu. Limanowski napisał o tem książkę, w której tłumaczy wpływ polityki na życie przyrody.

Korabiewicz: Nie dostrzegłem również z mego autozyra-kajaku naszej bazyliki. Czy runęła?

Bujnicki: Nie, stoi gdzie stała dawniej. Podparło ją Górą Zamkową, którą w tym celu przysunęto bliżej. A żeby cenny zabytek zabezpieczyć od wiatrów — naokoło bazyliki wybudowano hangar, w którym jest jak w pudełku. Tylko wieża była zawysoka, więc musiano ją położyć. Projektuje się wybudowanie podobnego hangaru nad całem Wilnem z Trzema Krzyżami włącznie. To są zarządzenia nowego konserwatora.

Korabiewicz: Kto jest nowym konserwatorem?

Bujnicki: General Dobaczewski.

Korabiewicz: No, a ty co porabiasz?

Bujnicki: Jestem teraz Prezesem Związku Literatów i generalnym sekretarzem wszystkich instytutów.

Korabiewicz: Zauważyłem jednak, że jakoś mało ludzi w mieście. A przecież mrozu wielkie go niema.

Bujnicki: Widzę, że jesteś całkowicie ignorant. Gdzie byłeś przez ostatnie lata.

### A. Rymkiewicz i J. Zagórski

#### DWIE MISJE

Pastor chodzi tup tup tup

temu rozwód, temu ślub.

Co za dzwony tutaj kraj:

rok okrągły ciągle maj.

w to mi graj w to mi graj.

Ksiądz wikary wiarę nieci,

każe żeby były dzieci,

więc murzyni idą w gaj.

w to mi graj w to mi graj.

Pastor chodzi pomalutku:

„Spragniemu wypić daj”,

a murzyni piją wódkę

tak się robi z ziemi raj.

w to mi graj w to mi graj.

Ksiądz wikary przerażony

smutno myśli o murzynie,

a ten murzyn zjadł trzy żony

i tak pewnie czwarta zginie

w to mi graj w to mi graj.

A wieczorem wszyscy czworo:

murzyn z żoną, ksiądz z pastorem,

w białym domku, w ciemnym borze

grają w bridża, mój ty Boże.

w to mi graj w to mi graj.

Przegrywali w kraju dzikim:

ksiądz obrazki, medaliki

pastor dawał abonament

na cywilnych zmianę stanów

murzyn czarny jak atrament

kosze pełne mangustanów

a murzynka? — u murzynki

można wygrać dwie cytrynki.

I tak żyli i tak grali

w hungalowie, na plantacji;

jednakowo przegrywali

a inaczej każdy płacił.

w to mi graj w to mi graj.

Aż się wreszcie stało tak,

że za wiele przegrał murzyn: —

myśląc sobie: „zły to znak”,

wszystkich troje zjadł i zużył

i śpiewając poszedł w gaj.

w to mi graj w to mi graj.

Korabiewicz: Pływałem mojem autozyrem-kajakiem nad biegunem północnym i pisałem książkę o pingwinach. Zjechałem je okropnie.

Bujnicki: Widzę, że swoim zwyczajem piszesz o wszystkich źle. Ale paszkwile powinny być rymowane, inaczej są niesmaczne... Otóż czy słyszałeś o wojnie?

Korabiewicz: O wojnie? Jakiej wojnie?

Bujnicki: Wjść była w Wilnie wojna, wielka straszna, choć bardzo krótka. Zaczęła się 15 lat temu. Poszło o Izby Kultury, Stronnictwo Izby z Lorentzem na czele bronili się w murach bazylikańskich, ale ataki gazowe obozu Słowa wyparły je stamtąd. Wycofując się, przeciwnik zakopał pod całą Konradą całe zbiorniki z kulturą i przeniósł się na tak zwaną „wodokaczkę”, tj. do radjostacji. Groźba zalania wodą całego miasta zmusiła obóz Słowa do ustępstw. Ale woda mimo to wylała się i cała ludność cywilna zginęła. Dwa wrogie obozy zaprzestały walki bo ludności już nie było, a ocalona kultura w zbiornikach mogła wystarczyć na wszystkich. Mamy jej teraz tak dużo, że fabrykujemy dla całej Polski wielkich ludzi, jak Ford samochody. Wszyscy ministrowie są z Wilna: Nagurski, Dembiński, Batorowicz... Jarosław Nieciecki... Co do mnie, należę do starej gwardji, której się już nie chce porzucać rodzinnego miasta.

Korabiewicz: Przypominam sobie z dawnych lat jakąś historję z pomnikiem Mickiewicza. Czy stanął wreszcie?

Bujnicki: Nie jeszcze, ale wkrótce stanie. Narazie wybudowano dla niego kloz z szkła, coś w rodzaju małej oranżerii.

Korabiewicz: Cóż to znów za pomysł?

Bujnicki: Taka była wola ludu wileńskiego. Chodzi o to, żeby pomnik nie robił w zimie przykrego wrażenia. Jak przypominasz sobie, poeta jest na tym pomniku boso i w jednej tylko koszuli. Pod szkłem i w otoczeniu kwiatów wyglądać będzie znacznie lepiej... No cóż poza tem?... Jeśli chodzi o zewnętrzny wygląd miasta, to szybko rozbudowujemy się. Nowe więzienie, nowa fabryka wódek, nowe budki z papierosami, dwie nowe ulice wyłożone asfaltem. Dbamy także o higienę. Byłeś już na placu Łukiskim?

Korabiewicz: Nigdzie jeszcze nie byłem. Ale co może być nowego na placu Łukiskim?

Bujnicki: Prawdę mówiąc, już nie nowe. Ale w ostatnich czasach ogromnie się rozbudowało. To całe miasto podziemne, z cukiernią i barem, z koncertami po południu.

Korabiewicz: Ale o czym ty mówisz? Czy chodzi o nowy klub, albo o nowy gmach Radja?

Bujnicki: Nic podobnego. Nowy gmach radja mieści się przy ulicy im. Witolda Hulewicza, dawniej Witoldowej. Jest to dziesięciopiętrowy drapacz chmur, posiada najnowsze urządzenia w Europie.

Korabiewicz: A kto jest teraz dyrektorem programów?

Bujnicki: Karol Wyrwicz.

Korabiewicz: A Hulewicz?

Bujnicki: Mamy międzynarodową wymianę dyrektorów i Hulewicz prowadzi radjostację w Kijowie.

Korabiewicz: Nauczył się po rosyjsku?

Bujnicki: Nauczył się. I po węgiersku też. Postanowił zrobić to już dawno, jeszcze wtedy, kiedy się kłócił z Wysomirskim.

Korabiewicz: A co robi mój towarzysz dawnych podróży. Bohdziewicz?

Bujnicki: Nazywa się obecnie Antony Chaplin i kręci filmy w Ameryce. Jest bardzo bogaty i pospłacał prawie wszystkie długi. W gazetach piszą, że pochodzi z wileńskiego ghetta, ale my przecie wiemy, że to nieprawda!

Korabiewicz: Co do mnie, nie byłbym pewny zawsze coś podejrzewałem. Już w Stambule zdradzał wybitnie obcą krew... No, a co porabia Charkiewicz?

Bujnicki: Przez jakiś czas wydawał własne pismo, w którym sam jeden pisywał wszystkie artykuły. Ale jedyny czytelnik tego pisma, pewien zakrystjan, umarł, pismo przestało wychodzić i Charkiewicz zastąpił zakrystjana.

Korabiewicz: Co słychać z teatrami?

Bujnicki: Operę prowadzi pani Romer Ochenskowska, niedawno występowała w Traviacie. Dramat prowadzi pani Jasińska, a operetkę komisarz rządowy, bo wykryto nadużycia.

Korabiewicz: Tttak... Wileński Bank Ziemi jest?

Adolf Pirmas

## NIEZNANE BAJKI KRASICKIEGO

Zawždy znajdzie przyczynę kto pragnie nagrody.  
Reymont dostał, bo wielki, Gałuszka, bo żaden,  
Sieroszewski, bo stary, Wierzyński, bo młody,  
Rozstworowski, bo hrabia, Bandrowski, bo Kaden.  
Nalkowską nagrodzono za „Dom“ oraz za „Dzień“,  
Dąbrowską za „Dni i noc“, Goetla za „Z dnia na dzień“,  
Pawlikowską, że płodna, Szezucką, że nie płodzi,  
Moreinka, że ze Śląska, Piechala, że z Łodzi,  
Brücknera, że nieznan, Rusinka, że sławny,  
Berenta, że jest nudny, Boya, że zabawny,  
Staffa, bo to ocean, Leśmiana, bo „Łąka“,  
Kurka, że głośno pieje, a Bąka, bo bąka.

### SŁOWIK I SZCZYGIĘŁ

Rzekł Tuwim do Leśmiana, który cicho siedział,  
„Szkoda, że krótko śpiewasz“. Leśmian odpowiedział:  
„Co mi dała natura wypełniam to miernie,  
Lepiej miernie, a krótko, niż długo i miernie“.

Teodor Bujnicki

## DWIE NAGRODY

Od podwórka do podwórka  
w palisim świecie błętnie wieść:  
Nagradzają Jalu Kurka  
Wielka stąd dla drobiu cześć!

Choć w mokradłach i na łąkach  
popierano raczej Bąka,  
ale może być i tak —  
Kurek również dobry ptak.

Spiesz kaczka, choć prostaczka,  
lecz patronka wszystkich pras,  
pocztowego żąda znaczką,  
żeby Kurek by en face.

Już zabiera głos pularda,  
że nareszcie awangarda  
i podziwiał gruby gil  
metafory oraz styl.

A perliczki dwie na przybłie  
rozprawiają pił, pił, pił,  
o niezdrowym erotyzmie,  
taką książkę czytać wstył.

Boelan także z niepokojem  
porównuje Kurka z Boyem,  
zapytuje biała gęś,  
gdzie jest w tem moralna więź?

Bryś z wydziału bezpieczeństwa  
zapytany, odrzekł, iż

nie znajduje bezceństwa  
w dziele wzmlankowanym wżwyż.

Owszem, chyba owe kurczę  
nawet jest państwotwórcze —  
Bryś wnioskuje o tem stąd,  
że nagrodził książkę Rząd.

To do ciebie, polska młodzi,  
której genjusz tryska z 6cz —  
jeśli myślisz o nagrodzie,  
to się bardzo pilnie ucz. —

W zaufaniu, o jedyna,  
jeden recept tobie dam:  
Dzisiaj w modzie medycyna,  
De Krulff i Tomasz Mann:

Z podręcznika sobie wypłsz  
o gruźlicy, ciąży, grypie,  
o tyfusie powieść wal,  
a nagrodzi ciebie PAL.

Niechaj w tobie się zespola  
wenerolog, ginekolog,  
felcer, chirurg, lekarz pehel,  
to najlepsi twórcy dzieł.

Wiersz drugi (o Bąku) powstał przy współudziale Jerzego Zagórskiego, (oraz cenzora, tak drogi Panie! — A. P.).

II

O Bąku ów! Kto cię dziś nie zna w naszym kraju!  
Ciebie nakładca zowie Bąkiem urodzaju,  
A Goetel Kasprowiczem; bardzo lubią starzy  
Kiedy im bajasz, z ogniem natchnienia na twarzy.  
Nagrodę „Wiadomości“ nim zdobyłeś cudem  
O tym talencie było głucho między ludem,  
Czytała ciebie tylko panna Błakowi-  
Czówna, jej wynalazek epokę stanowi...  
Ogarnęło poetów młodych w zimy środku  
Jakieś oczekiwanie stłumione w zarodku —  
Nagroda? Gdzie? Od kogo? Pytają młodzieńce,  
Poprawiają z pośpiechem liryczne tasieńce.  
Kto zrozumie te dziwnie składane utwory,  
Te asonanse, skrót, wielkie metafory,  
Elipsy, peiperizmy, przenośnie, półrmy,  
I inne barbarizmy, których nie zliczymy.  
Więc już Przybysz przyleciał od rodzinnej wioski  
I w pawie pióra ogon przystroił Kruczkowski,  
Czechowicz z Łobodowskim, Putrament z Pikturką,  
Brzękowski ze Szczawiejem, Zagórski z Podgórną,  
Wasilewska z Szemplińską Napierski z Mullerem,  
Miłosz ze zdolnościami, Czuchnowski z Peiperem,  
Wszyscy żądni nagrody wołają ze łzami:  
„Forsa jest z Zawistowskim, Zawistowski z nami!“

Tymczasem Zawistowski dąsa się i chrząka  
I już 3 telefony nadał w sprawie Bąka.

### Karaku'iambro

#### DEPREŚJA WILEŃSKA

Nadojadły linieje,  
hereże i poeże,  
ogólna denerwacja,  
człek nie dośpił i nie żyje.  
Jestem jakgdyby kotek,  
biedny kotek żółcieńki,  
a Śmierć powiada: — Wejźdź,  
maleńki, do trumieńki...

Jakieś książki pożyczam,  
czytam, nie nie rozumiem.  
We mgle po Mickiewicza  
chodzę w czarnym koślumiem.

Bujnicki Jest.

Korabiewicz: Kino Heljos jest?

Bujnicki: Jest.

Korabiewicz: Zielony Most jest?

Bujnicki: Jest.

Korabiewicz: No to już wiem chyba wszystko.

Ant. B.

### Kącik lekarski

#### Zakładajcie apteczkę domową!

1) Veramon-Schering daje doskonałe wyniki przy bólach głowy, zębów, neuralgiach (ischias, lumbago), a zwłaszcza przy dolegliwościach porodowych (należy odróżniać Vermouth-Scherry).

2) Ephetonina Mercq'a jest syntetyczną, re-cemiczną efedryną. Wskazana jest przy stanach alergicznych np. dychawica oskrzelowa, choroba sienna, obrzęk Quinckego, duszność w rozemnie starczej, oraz zapalenie otrzewnej miednicznej.

3) Tabletki stypicyliny należą dziś do naj-częstszych przepisów lekarza w przypadkach: Menorrhagia, Metorrhagia, Metonimja, oraz Antynomja acuta.

Dr. A. Nluś.

# STRZELCY MASZERUJĄ...

## Obchód Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego i wręczenie „Orła Oddziałowego“ w Oddziale Z. S. w Kraśnem nad Uszą

Dzień 19 marca był dla Oddziału Z. S. w Kraśnem nad Uszą (pow. Motodeczno) dniem nieco dziwnym. Obchodził go Oddział w specjalnym napięciu, ponieważ poza zasadniczym programem uroczystości, w którym brał żywy udział (raporty, przegląd, akademja), a na tle ogólnej uroczystości — Oddziałowi Z. S. miał być wręczony „Orzeł Oddziałowy“.

Nie też dziwnego, że od rana Oddział był w podnieceniu, albowiem miały nastąpić momenty, które wryły się w serce strzelców na całe niemal życie. Miało nastąpić ślubowanie, że Orła nie spamią czynem niehonorowym. Strzelcy byli dumni, że ich Oddział pierwszy w Podokręgu Z. S. Wilno został tak wyróżniony.

Zadokumentowaniem ważności chwili był przyjazd Prezesa Zarządu Podokręgu Z. S. Wilno ob. ppłk. d-ra Dobaczewskiego, który tegoż dnia o godz. 9 przyjął raport od Komendanta Oddziału ob. Piłkowskiego i dokonał przeglądu Oddziału poczem strzelcy odmaszerowali na zbiórkę wojska i do kościoła parafialnego na nabożeństwo.

Po nabożeństwie ksiądz Drabb Wacław dokonał poświęcenia Orła, oraz przemówił, kończąc go rącem apelem, skierowanym do strzelców, by widomego znaku, symbolu honoru i pracy strzeleckiej bronili, by skupiali się pod poświęconym Orłem w pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Jako Rodzice Chrześni występowali: p. Dzióbkowa Janina, p. mr. Węda Franciszek, D-ca Banu KOP. „Kraśne“, p. Malinowska Nina, p. Domaniewski Jan — wójt gminy, jako przedstawiciel miejscowego społeczeństwa. Po ceremonji poświęcenia nastąpił drugi akt uro-

czystości, t. j. wbijanie pamiątkowych gwoździ i wręczenie Orła na placu 6-go Sierpnia. Działo się to w obecności przedstawicieli władz państwowych, władz strzeleckich, wojska, różnych organizacji i społeczeństwa, całego garnizonu wojska i wielkiej rzeszy publiczności.

Na sygnał trąbki wystąpił poczet chorągwi i prowadzony przez Komendanta oddziału zatrzymał się przy stole, na którym spoczywał Orzeł, poczem przedstawił społeczeństwu wzięty Orzeł i wręczył go przedstawicielowi wojska, ten zaś oddał go Prezesowi Zarządu Podokręgu Z. S. Wilno, który trzymając Orła wypowiedział okolicznościowe przemówienie, kończąc je okrzykiem na cześć Polski, Wojska i Z. S. sprezentował broń, a Prezes ob. ppłk. dr. Dobaczewski wręczył Orła kłęczącemu komendantowi Oddziału Z. S. ob. Piłkowskiemu, który złożył ślubowanie tej treści:

„W imieniu Oddziału Z. S. w Kraśnem ślubuję i przyrzekam, że cześć i Orła, symbolu honoru, ofiary i pracy strzeleckiej — bronieć będzie my całym swoim życiem“.

Po ślubowaniu Komendant oddziału wręczył orla chorążemu, poczem cały poczet przy dźwiękach Pierwszej Brygady odmaszerował do swego oddziału. Nastąpiła defilada wojska, Z. S. Rezerwistów, Krakusów i t. p., która wypadła bardzo dobrze. Nie od rzeczy będzie dodać, że oddział w Kraśnem, obchodził dzień 19 marca pod hasłem: „Ulepszyć stan dróg na pewnych odcinkach w miejscowości, gdzie istnieją pododdziały Z. S.“.

Realizacja nastąpi w wiosnę, gdy tylko warunki pozwolą.

## Z życia Zw. Strzeleckiego w Braślawiu

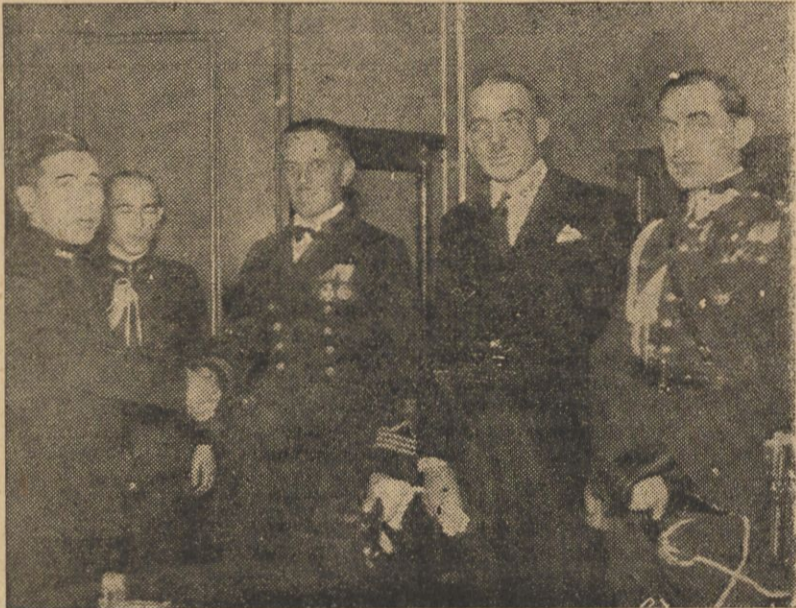
24 marca br. odbyła się po raz pierwszy w Braślawiu odprawa komendantek i referentek wychowania obywatelskiego pododdziałów żeńskich Z. S. z pow. Braślawskiego. Na odprawę tę przybyła z Wilna ob. Tuszyńska Jadwiga, komendantka P. K. Podokręgu Z. S. Wilno, która po wysłuchaniu sprawozdań z działalności poszczególnych pododdziałów żeńskich Z. S. udzieliła bardzo obszernych i szczegółowych wskazówek, dotyczących dalszej pracy w terenie. Odprawa, w której wzięli również udział ob. Prezes Zarządu Powiatowego Z. S. i ob. Komendant Powiatu Z. S. — odbyła się w miłym nastroju, a zakończyła się wspólnym obiadem wszystkich uczestników odprawy. Po obiedzie odbyło się jeszcze posiedzenie powiatowego Wydziału Pracy Kobiet Z. S., na którym ob. Tuszyńska udzieliła również szczególnych wskazówek, związanych z planem pracy Wydziału P. K.

Wieczorem tegoż dnia ob. Tuszyńska zwiedziła świetlicę żeńskiego Z. S. w Braślawiu, a na

stepnie wzięła udział w krótkiej akademji, zorganizowanej z racji uchwalenia nowej konstytucji, oraz w przedstawieniu p. t. „Z trudu na szego i znoju“ odegranym po raz drugi na liczne prośby społeczeństwa przez miejscowy oddział Z. S. W następnych dniach t. j. 25, 26 i 27 bm. ob. Komendantka P. K. Podokręgu Z. S. Wilno przeprowadziła szczegółową inspekcję pododdziałów żeńskich Z. S. w powiecie braślawskim, wynosząc dobre wrażenie z inspekcji.

W męskim pododdziale Z. S. Braślaw zaszły zmiany, albowiem ostatnio została zorganizowana grupa rezerwistów, którzy odbywają zbiórki jeden raz w tygodniu, starając się realizować dla nich, przez Zarząd i Komendę Główną Z. S., opracowany program prac. Jednym z pierwszych zadań, jakie sobie ta grupa postawiła, to opieka nad junakami i orłętami, dbałość o dobre imię Z. S., współpraca z Zarządem nad propagowaniem ideologii Z. S. wśród społeczeństwa. L. M.

## „Dar Pomorza“ w Japonji



Kapitan bawiącego niedawno na wodach Japonji statku szkolnego „Dar Pomorza“ Konstanty Maciejewicz złożył w towarzystwie posła Rzpltej Mościckiego oraz polskiego attache wojskowego wizytę wiceministrowi Marynarki japońskiej wiceadmirałowi Kiyoshi Hasegawa. — Na zdjęciu — powitanie kpt. Maciejewicza przez wiceministra.

## TEKST NOWEJ USTAWY KONSTYTUCYJNEJ

uchwalonej 23-go marca 1935 r. ukazał się nakładem naszego Wydawnictwa w formacie 32-stronicowej broszurki i

### JEST DO NABYCIA

w administracji „Kurjera Wileńskiego“ — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4, oraz w oddziałach „Kurjera Wileńskiego-Nowogródzkiego“ w Nowogródku, Lidzie, Baranowiczach, Stołpcach, Słonimie i Szczuczynie.

CENA 15 GROSZY.

Zamówienia na większą ilość kierować do administracji „Kurjera Wileńskiego“ — Wilno, Biskupa Bandurskiego 4.

## Ze Zw. Strzeleckiego w pow. Wilno-Troki

Dnia 17 b. m. odbyła się koncentracja hufców P. W. i Oddziałów Z. S. Rzesza — Bukiszki oraz Orzełówka w ilości 62 strzelców pod dowództwem Komendanta Obwodu P. W. 6 p. p. Leg. kpt. Downarowicza.

Zainteresowanie tak strzelców, jak i miejscowej ludności było bardzo duże. Ludność z prawdziwym zaciekawieniem przyglądała się ćwiczeniom polowym strzelców, którzy pod osłoną dymów bojowych, przy huku rozrywających się petard i szrapneli, uwiązali się ochoczo z karabinami w pow, według rozkazów Komendanta P. W., wydawanych instruktorom poszczególnych pododdziałów Z. S. i junakom.

17 marca br. ob. Makowicz Bolesław, referent LOPP, przeprowadzając lustrację Z. S. w Trokach, wygłosił pogadankę na temat „Zarys historyczny środków bojowych od czasów najdawniejszych do chwili obecnej, oraz jak się bronić w czasie napadu gazowego, gdy się nie posiada maski gazowej“.

Po zakończonej pogadance przeprowadził reperytykę z strzelcami z ogólnej dziedziny O. P. G. Obecnych było przeszło 30 członków Z. S.

Dnia 19 marca br. rano odbyła się w Turgielach zbiórka dzieci szkół powszechnych i oddziałów strzeleckich z Turgieli i Białoziorszczyzny.

Oddział Z. S. Taboryski reprezentowała specjalna delegacja. W zbiórce wzięli udział Zw. Rezerwistów oraz radni gminni i sołtysi gromady.

Po nabożeństwie odprawionem przez ks. Ławciewicza, wygłosił przemówienie okolicznościowe na rynku kierownik szkoły powszechnej w Turgielach i komendant oddziału Z. S. ob. Bolesław Bińczak.

Następnie odbyły się zawody strzeleckie o Oznakę Strzelecką, przeprowadzone przez Komendanta Powiatowego Z. S., który potem odebrał przyrzeczenie strzeleckie.

W międzyczasie odbyła się akademja dla dzieci. Na jej program zostały się deklamacje, śpiewy, obrazek sceniczny: „W izbie harcerskiej“ i „Strzelcy“.

O godz. 18 w tymże dniu odbyła się akademja dla dorosłych. Odegrane zostały dwie sztuczki p. t. „Pacjent z prowincji“ i „Rozkaz“. Ponadto na akademję zostały się śpiewy, deklamacje i gra kwartetu skrzypcowego strzelców.

Obecnych na akademjach było około 500 osób.

## Obchód Imienin Marszałka w Święcianach

18 marca miasto Święciany przybrało odświętny wygląd. Flagi o barwach narodowych, światła różnokolorowe udekorowane portrety Marszałka — nadały miastu uroczysty charakter.

Punktualnie o godz. 18 Oddział Związku Strzeleckiego Święciany wraz z hufcami P. W. szkolnego, przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry z pochodniami przez główne ulice miasta. Następnego dnia cała uroczystość obchodu Imienin Marszałka przeniosła się na teren Żułowa, miejsca urodzin Ukochanego Solenizanta.

Do Żułowa przybyły umundurowane oddziały Związku Strzeleckiego Święciany i Podbrodzie, hufce Z. S. Korkożyski, Żułów, Dudy i Sawiszki, oraz inne organizacje, jak Zw. Oficerów Rezerwy, Federacja, Zw. Podoficerów Rez., Koło Młodzieży Wiejskiej.

Związek Strzelecki został zorganizowany w jedną kompanję w sile 150 strzelców.

Na program obchodu zostały się: msza polowa, przemówienie ob. Jonaka Ludwika, sekretarza Zarządu Powiatowego Z. S., oraz defilada. Uroczystość zakończyła się wspólnym żołnierskim obiadem.

### Teatr muzyczny „LUTNIA“

Występy Janiny Kulczyckiej

Dziś o g. 8-ej BAL w SAVOY

Jutro po cenach propagandowych

„WIKTORJA I JEJ HUZAR“

### Ceny biletów samolotowych

Ceny biletów samolotowych na sezon letni ustalone zostały następująco: bilet na przelot z Warszawy do Berlina zł. 105, do Brna zł. 75, do Gdyni zł. 45, do Katowic zł. 30, do Krakowa zł. 35, do Lwowa zł. 45, do Poznania zł. 46, do Wilna zł. 42, do Czerniowic zł. 80, do Bukaresztu zł. 130, do Sofji zł. 200, do Salonik zł. 275.

## Restauracja Bristol

Lida, Suwalska 21, tel. 92

Pierwszorządny nowy zespół muzyczny.

Najbogatszy repertuar ostatnich nowości.

W niedziele i święta

podczas obiadu **Koncert**

ORYGINALNE SZASZŁYKI KAUKASKIE

Ceny najniższe. Codziennie dancing.



Czytelnicy pamiętają niewątpliwie rewelacje w naszym piśmie o mumjach egipskich w Wilnie.

Oto co się przytrafiło naszemu współpracownikowi w czasie badania wileńskich mumij.

## Prima aprilis!

Właściwie poco na „prima aprilis“ ludzie oszukują bliźnich? Albo raczej dlatego w tym dniu etyka towarzyska nie pozwala na grubsze nawet „wykiwanie“ ciągnąć po sądach albo sądzakaczem dochodzić swej krzywdy na drodze bezpośredniej?

Kto wie? Może dlatego, żeby choć raz do roku człowiek mógł sobie pofolgować bez strzyżenia uszami, jak zając. W średniowieczu przez pewien czas, skoro wieczorem zadzwoniono na Anioł Pański — najzazartsi wrogowie chociażby nie wiem jak mocno trzymali się za tły — natychmiast puszczały zgodnie klękając i modłąc się. Godzina pokoju. Po tem wracali do domów i strugali łagi, aby drugiego dnia przed dzwonem uporać się z dokumentnem podsumowaniem sąsiedzkiego obrachunku. Po dzwonie jednak nastawał pokój znowu.

Takim świętem pokoju czy rozejmu jest również „prima aprilis“. Przyszedł do nas z przed wieków, uswięcony tradycją — czić go powinniśmy, szanować i obchodzić. Nie gniewać się za niewinne i żartobliwe mistyfikacje, a wiedzieć znów gdzie co i jak, zachować umiar. Można, np. powiedzieć znajomej damie, że jej dziecko przed chwilą utępiło się w stawie — żart będzie na miejscu i wzbudzi powszechną wesołość; nie wskazane jest jednak mówić to panience, szczególnie w obecności narzeczonego — oprócz przykrości, nie z tego nie wyjdzie. Można również udać wstawionego i rogalikowym kroczkiem sunąć po ulicy, a spotkawszy nieszpętną dziewczuszkę, rzucić się jej w objęcia i przyznać się do węzłów pokrewieństwa.

Któż wyliczy zresztą na jakie kawały człowiek na „prima aprilis“ puścić się może? Nietnie dziecko można starej panie podrzucić — i śmiech, całą bandę do knajpy zaprowadzić, napić, nakarmić na rachunek gospodarza, a potem zwać przez okienko czy drzwi kuchenne — śmieje się gospodarz śmieje się policjant, pisząc protokół.

Jednej rzeczy tylko nie radzę robić na „prima aprilis“ — pożyczać pieniędzy. Powiedzą, że to był żart i nie oddadzą.

...wicz.

# KURJER SPORTOWY

## Bieg naprzęta w Zakrecie

Odbiło się w Wilnie otwarcie sezonu lekkoatletycznego. Miał to być wiosenny bieg naprzęta, a tymczasem w lesie na całej trasie leżała gruba warstwa śniegu. Wpłynęło to ujemnie na frekwencję zawodników, których zebrało się tylko 8. Zwyciężył bezkonkurencyjnie Kazimierski z Ogniska w czasie 13:17,6. Drugim był o 300 metr. za Kazimierskim Kullinkowski z A. Z. S., któremu przyznano pierwsze miejsce gdyż Kazimierski startował poza konkursem.

## Mistrzostwa Polski w grach sportowych

Polski Związek Gier Sportowych ustalił już terminy mistrzostw Polski w grach sportowych. W siatkówce kobiecej finały mistrzostw Polski odbędą się we Lwowie w dniach 8 i 9 czerwca r. b.

W siatkówce męskiej finały rozegrane zostaną w Wilnie w dniach 1 i 2 czerwca r. b.

Finały mistrzostw koszykówki kobiecej odbędą się w Krakowie w dniach 21, 22 i 23 września r. b.

Finały mistrzostw koszykówki męskiej wyznaczono na dniach 21, 22 i 23 czerwca r. b. w Katowicach.

W halenie mistrzostwa Polski odbędą się w Łodzi w dniach 28, 29 i 30 maja r. b.

Wreszcie w szczyptorniaku finały mistrzostw Polski odbędą się w Warszawie w dniach 18, 19 i 20 października r. b.

## Zebranie WOZPN

Nareszcie mamy spokój. Skończyło się. Rozpoczniesz się teraz planowa praca.

Wczorajsze zebranie WOZPN przazyczone zostało obecnością delegata PZPN mjr. Kaciukiewicza. Zebranie minęło na ogół spokojnie. Zagaił red. J. Nieciecki, przewodniczył w sposób fachowy Wohlman, a sekretarował Tomaszewski z Mołodeczna.

Na początku zebrania wynikło małe nieporozumienie w sprawie przyznania głosów poszczególnym klubom. Po załatwieniu formalności przystąpiono do odczytania i przyjęcia protokołu z poprzedniego walnego zebrania, a następnie do wyboru nowych władz.

Skład zarządu przedstawia się następująco: prezes — inż. K. Falkowski, viceprezes mjr. Jaksa, II viceprezes — por. Dzierżyński, sekretarz B. Wierzbicki, skarbnik — Coch, kpt. sportowy por. J. Pawłowicz, członkowie zarządu: dyr. Biernacki, dr. Rom, Bajbakow i Moskwa.

Do wydziału gier i dyscypliny wybrano: por. Dzierżyński — przewodniczący członkowie: Żamejć, Nelkin, Słucki, Babicz, Adamski i sierż. Gąsiorek.

Do komisji rewizyjnej: Por. Kossacki, Berwin — Zac, Podskoczym.

Po przyjęciu i zatwierdzeniu preliiminarza na rok 1935 uchwalono na wniosek Lachowicza szereg wniosków: prosić PZPN o przyznanie subwencji, wejście w porozumienie z Lotwą, która mogłaby w drodze powrotnej z Warszawy rozegrać mecz w Wilnie, przysłanie trenera, przyjęcie 4 piłkarzy z Wilna na kurs instruktorski, a na wniosek K. W. Downarowicza przez akłamację nadano tytuł członka honorowego prof. Janowi Weysenhoffowi.

Trzeba więc mieć nadzieję, że nowoobрани zarząd Wil. OZPN postara się wykazać dużo inicjatywy, organizując szereg ciekawych spotkań sportowych i będzie dbał jednocześnie o zwiększenie kadr młodych piłkarzy.

## Zw. Strzelecki zwyciężył w Sokole

Odbiły się wczoraj, organizowane przez Sokół międzyklubowe zawody strzeleckie z udziałem 8 zespołów strzeleckich. Na stanowiska stałi znani w Wilnie zawodnicy, którzy uzyskali szereg niezłych wyników. Były to zawody z broni małokalibrowej na 25 mtr.

Wyniki techniczne są następujące: Kategoria pierwsza: 1) Zw. Strzelecki Pow. Grodzki 1394 pkt. (Szałajewski, Wielwicz, Grzybowski, Jurkojć i Michowicki). 2) miejsce zajął PKS. 1375 pkt. (Derecki, Kiter, Menich, Kepka, Ignatowicz). 3) miejsce przypadło uczniom P. Sz. Technicznej Vectorowi — 1368 pkt. (Pełka, Lepszewicz, Sapięha, Karczewski i Zmitrowicz). — Indywidualnie zwyciężył Derecki PKS. — 287 pkt., przed Szałajewskim Strzelec — 282 pkt. i Wielwiczem ze Strzelca.

Wielwiczem ze Strzelca.

Kategoria druga 1) miejsce zdobył Zw. Strzelecki Nr. 2 — 1317 pkt., 2) miejsce Zw. Strzelecki Nr. 5 — 1287 pkt., 3) miejsce Zw. Strzelecki Nr. 3 — 1218 pkt. Indywidualnie zwyciężył Alchimowicz ze Zw. Strzeleckiego 25 pkt. przed Klamyńskim Zw. Strzelecki — 274.

W zawodach brało udział 8 zespołów. — Niektóre kluby zgłaszają się już do interesująco zapowiadających się zawodów korespondencyjnych w strzelaniu między Polską a Anglą.

Zawody stały na wysokim poziomie. Organizatorzy wywiązałi się doskonale ze swoich obowiązków. Należą się więc kierownikowi zawodów p. Henrykowi Brancewiczowi słowa podziękowania.

## Ostre zarządzenia przeciwko awanturom na boiskach

Polski Związek Piłki Nożnej wydał wszystkim Związkom Okręgowym i Lidze Piłkarskiej zarządzenie w sprawie bezwzględnej walki z awanturami na boiskach. W tym celu Związki Okręgowe mają wystosować do wszystkich podległych im klubów następujący komunikat:

1) Zarząd Okręgowego Związku Piłki Nożnej zawiadamia, że wydał odpowiednie polecenie swemu wydziałowi Gier i Dyscypliny, by jak najsurowiej karał wszelkie przejawy brutalności, nasurowiej karał wszelkie przejawy brutalności na boiskach piłkarskich;

2) Zarząd przypomina, że na podstawie uchwały walnego zgromadzenia Związku Piłki Nożnej, gracz, usunęty z boiska za czynne złeważenie gracza, a umyślne uderzenie sędziego za czynne złeważenie sędziego, a uderzenie w

dza — zostaje automatycznie zawieszony do czasu orzeczenia kary;

3) Zarząd OZPN, nie cofnie się przed najostrejszymi represjami przeciwko wszystkim, którzy staną się przyczyną jakichkolwiek niepożądanych ekscesów na boiskach.

Wydziały Gier i Dyscypliny poszczególnych okręgów otrzymały już polecenie stosowania najostrejszych kar za niesportowe lub brutalne zachowanie się na boisku. W. G. i D. w razie awantur na boiskach musi reagować jak najszybciej i jak najenergiczniej.

Wszystkie Zarządy Okręgowych Związków Piłkarskich mają co miesiąc przysyłać Polskemu Związkowi Piłki Nożnej dokładne dane, do dotyczące awantur na boiskach i zarządzeń, wydanych w związku z tem przez okręg.

## Legja — Wisła 4:0

Wczoraj rozpoczęły się boje piłkarskie o mistrzostwo Ligi.

Legja wygrała na własnym boisku z Wisłą 4:0 Legja grała lepiej. Do przerwy strzeliła 3 bramki, a po zmianie stron Wisła strzeliła bramkę samobójczą.

Pogoń zremisowała z Garbarnią 1:1. Boisko było rozmoknięte. Wynik sprawiedliwy.

Benjaminek Ligi Śląsk walczył dzisiaj z drużyną niemiecką Preussen, zwyciężając 5:1.

## Szindler wygrał w Zakopanem

W Zakopanem są wspaniałe warunki śnieżne. Odbiły się wczoraj zawody narciarskie w kombinacji alpejskiej.

Zwyciężył Szindler przed Orlewiczem i Zajęcem.

## Pomorzanie przegrali w Królewcu

W Królewcu odbył się mecz bokserki między reprezentacją Prus Wschodnich a Pomorzem.

W meczu zwyciężyli Niemcy 11:5.

## Żerują na przesądach

W mieście ukazałi się spryciarze, którzy wydłużają pieniądze od naiwnych przy pomocy t. zw. „łańcucha szczęścia“.

„Łańcuch szczęścia“, polega na tem, iż każda osoba rozsyła 5 innym listy z życzeniami szczęścia, przyczem każdy z adresatów, jeżeli

chce brać udział w łańcuchu szczęścia również wysyła 5 listów swym znajomym. Zabobenni ludzie wierzą, iż udział w łańcuchu szczęścia przyniesie im powodzenie.

Okoliczność tę wykorzystali aferzyści, którzy rozesłali szeregowi mieszkańców Wilna podobne listy, a następnie zaczęli się zgłaszać do ich mieszkań i opowiadać, iż wielu z tych, którzy wzięli udział w „łańcuchu szczęścia“ i na byli od nich dolarówkę wygrali 10 tysięcy dolarów i t. p.

Osobnicy z wielką oratorską swadą namawiają uczestników „łańcucha szczęścia“ do nabycia od nich na raty rozmaitych papierów, Potrafili w ten sposób już wydłużyć w Wilnie znaczne sumy. — Działalność tych panów powinna się zainteresować policję. (c).

Pamiętaj o funduszu Obrony Morskiej!

## Wielki plebiscyt.

Zyjemy teraz pod znakiem konkursów. Najpiękniejszą parę nówek, najbrzydszego mężczyznę, najdłuższą brodę, najmądrzejszego psa i t. p. Wszystko co istnieje i jest namacalne może być tematem dla jakiegoś konkursu, jakichś wyborów. Naturalnie są nagrody, bo któżby na tym padole leż, Ubezpieczalni Społecznych zrobił coś dla samego „plaisir... de faire“ nie mając przed sobą podniety w postaci paru milionów banknotów. Chociaż niekiedy tak się robi, że nagroda jest wysoka, ale szanse wygrania jej — żadne. Więc pewne prowincjonalne piśmko wydrukowało krzyżówkę, a za rozwiązanie jej wyznaczyło nagrodę 2000 zł. (piszę słownie: dwa tysiące zł., żeby nie było omyłki). lecz do dziś nikt z najmądrzejszych krzyżówki nie rozwiązał. Bo było tam słowo, którego nikt nie mógł odgadnąć, a mianowicie „inaczej wykalaczka“. Proszę bardzo niech ktoś z Państwa znajdzie wyraz, któryby inaczej określał wykalaczkę. Ja natomiast rozciąłem ten węzeł gordyjski, poprostu znając obyczaje prowincjonalne podstawiłem zamiast „inaczej wykalaczka“, „wielec“ i zgadzało się. Mniejsza oto jak zużyłem wygrane 2000 zł.

Wszelki modna konkursów wtargnęła też do sportu. Popularny „Przegląd Sportowy“ rozpisuje rokrocznie wśród swych czytelników plebiscyt na 10-ciu najlepszych sportowców polskich. W tym roku pleć piękna tryumfowała nie podzielnie, a Wajsówna zwyciężyła Kusocińskiego o pierś (w danym wypadku jest to duża przewaga). Królowa sportów lekka-athletyka zwyciężyła, a wśród groźnego szeregu oszczepów, rękawic bokserskich, nart oraz piłek footballowych wyszczerzała zębki pucotowata piłeczka celuloidowa.

Muszę jednak stwierdzić, że plebiscyt ten nie zadawolił wszystkich sportowców. Bo są tysiące i miliony biegających, kopających, skaczących i pływających, którzy nigdy nie ujrzą imienia swego wyrzytego na złotym pucharze, których skronie miał wieńca laurowego będzie wieńczył zwykły kapeluszek za 8 zł.

Dla tych więc przyczyn oraz dla wielu innych referat sportowy „Kurjera“ postanowił rozpisac plebiscyt na

10-ciu NAJGORSZYCH SPORTOWCÓW POLSKICH

W dniu dzisiejszym chcemy zerwać z stałobloną tradycją. Nagradzać będziemy sportowców o słabej woli, kobiecych nerwach i myśle kierpiekim. Imię mistrza, który za swój wysiłek bierze najwięcej odszkodowania, że się tak delikatnie wyrażymy będzie wyrzyte na srebrnym pucharze, a biegacz, który po pierwszym okrążeniu wycofuje się z biegu, będzie naszym ideałem.

Warunki naszego konkursu są następujące.

1. W plebiscycie może brać udział każdy obywatel płci obojga. Wyłączeni są obywatele do lat 5-ciu oraz Zarząd Miejski w Łodzi. Należy na pocztówce wypisać 10 imion, które uważamy za najgorszych sportowców i nadesłać do Redakcji.

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa dziś o godz. 23.59. Wszelkie późniejsze odpowiedzi nie będą uwzględniane.

2. Przy układaniu list należy się kierować a) najgorszym stosunkiem wyniku kandydata do rekordu świata, a w sportach, gdzie porównanie bezpośrednie wyników jest niemożliwe (tenis, boks, piłka nożna etc.) musimy honorować brak stylu beznadziejną przyszłość i t. p.

b) Bardzo wielką rolę odgrywać ma również brak dyscypliny oraz morale zawodniczych np.: X wycofał się z biegu na 5 km. o mistrzostwo Psiej Wólki, a Y odstąpił od 10-boju na Olimpiadzie. Naturalnie wyczyn Ygreka musimy uznać za lepszy, gdyż ucierpiał tu nie jeden klub lecz państwo. Intuicji zaś oraz znanstwu sportowemu czytelników pozostawiamy sądzić, czy lepszą lokatę zajmie ten hokeista, co to z rachunkiem a nie kijem w reku wyszedł na lodowisko, czy obywatel pewnego miasteczka w Polsce, który poraz pierwszy w dziejach naszego sportu pchnął nożem sędziego. Nie chcemy nikogo faworyzować, dlatego też nie podajemy pewnych nazwisk, które w ciągu ubiegł. roku zanotowałyśmy.

3. Dla czytelników, których listy będą najbardziej zbliżone do listy idealnej, zarezerwowaliśmy szereg wartościowych nagród, a mianowicie:

1. Bilet bezpłatny na wszystkie międzynarodowe zawody w hokeju na trawie, które się odbędą w tym roku w Wilnie;

2. Bezpłatny bilet sezonowy w jednym z krzesel słodnego rzędu pierwszego balkonu w Teatrze na Pohulance.

Następnie szereg nagród książkowych. MISTRZ KRÓTKOCINIŚKI „Od Palanta do Adria“ autobiografie.

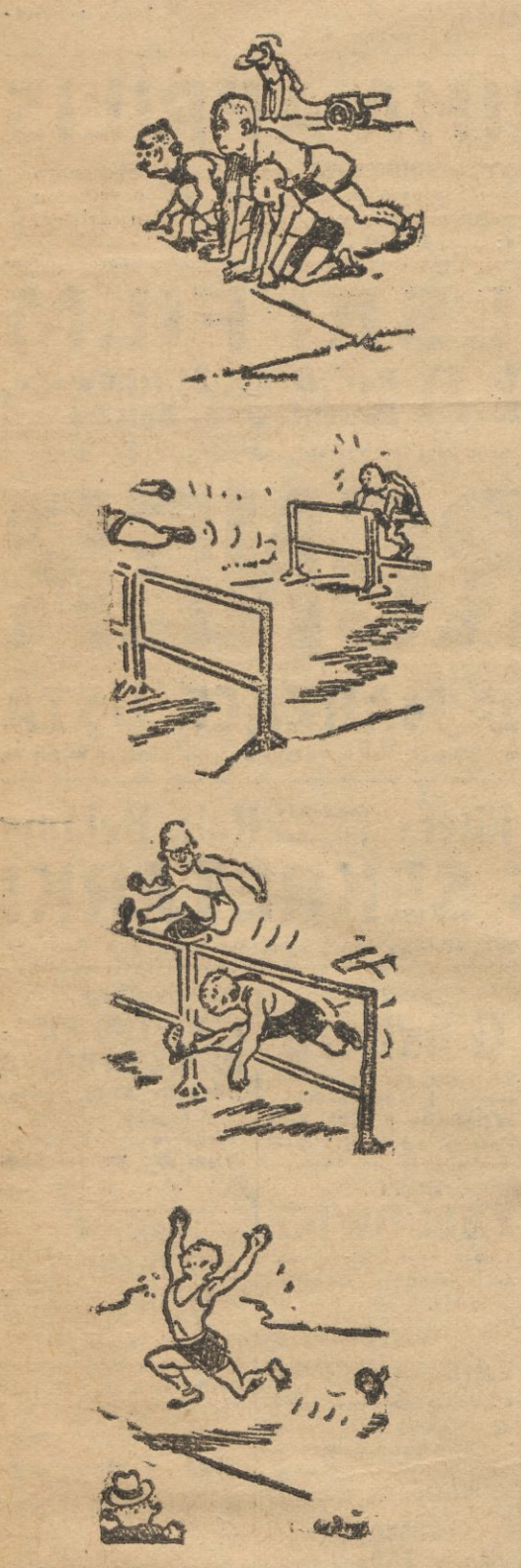
WAL PREZENTY — „Grafologia“ podręcznik z rycinami i ilustracjami wydany przez Patronat Więzienny.

Wywiady z dozorcami stadfonów zagranicznych, gdzie walczyli nasi sportowcy — wielotomowe dzieło wydane przez Przegląd Sportowy. JAROSŁAW NIECIECKI — „Sportowiec gentlemannem, albo „Moje spotkanie z Kusocińskim“ reportaż z fotografiami oraz wstępem Bożewicza.

„Jam nie z soli, ani z roli, Ale z tego, co mnie boli“ Wiersz wydany przez Federację Bokserów Zawodowych.

Miejmy więc nadzieję, że czytelnicy masowo zgłoszą się do plebiscytu, a lista nasza przekaze potomności wszystkie braki w teraźniejszym sporcie polskim. Dla potomności także musimy zaznaczyć, iż głównym inicjatorem niniejszego plebiscytu jest młody nasz współpracownik imieniem B. FINK.

**TEATR NA POHULANCE**  
Dziś o godz. 8-ej w.  
„GOLGOTA“ Ceny niższe  
Jutro „Moralność pani Dulskiej“ Ceny niższe



Nasz sprawozdawca sportowy zwycięża...

## Powódź jednak może być

Cheąc ożywić ruch turystyczny czynnik miarodajne postanowiły zająć się zorganizowaniem powodzi. Przystąpiono już do prac przygotowawczych. Zwały lodu z placu Łukiskiego zostaną niebawem przewiezione pod Katedrę. By woda nie spłynęła do Wilji nad brzegiem rzeki wybudow. tamę. Specjalnie zaangażowani bezrobotni (ucharakteryzowani

na gondoljerów) będą przewozić łódkami turystów po cenach przystępnych. Przy cukierni Rudnickiego (u wylotu ul. Mickiewicza) niezamożny student zajmie się nauczaniem pływania czałem. P. T. K. organizuje w nadechodzącą niedzielę zbiórke w ogródku przed Katedrą na kajakach. Pożądane są stroje kąpielowe.

# KRONIKA

## Teatr i muzyka

Poniedziałek  
1  
Kwiecień

Dziś: Teodory M. Hugona B.  
Jutro: Franciszka a Paulo

Wschód słońca — godz. 4 m 49  
Zachód słońca — godz. 5 m 55

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 31/III — 1935 roku.

Ciśnienie 763  
Temp. średnia 0  
Temp. najw. +3  
Temp. najn. —7  
Opad —  
Wiatr: połudn.-zach.  
Tend. bar.: zwykłowa  
Uwagi: dość pogodnie

Przepowiednia pogody według P. I. M.:  
Wzrost zachmurzenia aż do opadów, począwszy od zachodu kraju.

Nieco cieplej. Najpierw słabe, potem umiar kowane wiatry z południa i południo-zachodu.

### ADMINISTRACYJNA

WALKA Z POTAJEMNYM HANDLEM W NIEDZIELE I ŚWIĘTA. Wczoraj organa policyjne sporządziły 6 protokołów za uprawianie handlu potajemnego w niedzielę.

### MIEJSKA

NOWY RADNY MIASTA. Na miejsce zmarłego radnego bp. inż. Spiry do Rady Miejskiej wchodzi następny kandydat z listy Nr. 3 (Blok Żydowski) w II okręgu inż. Irmiasz Cholem, przedstawiciel Związku Kupców Żydowskich.

### SPRAWY AKADEMICKIE

Z Koła Historyków Stud. U. S. B. 16-go marca br. odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze — wybrano Nowoobraną Zarząd ukonstytuował się następująco:

Prezes — Tarnowski Stefan, wiceprezes — Pietrucki Zenon, sekretarz Gładanówna Marja, wicesekr. Zdanowiczówna Stanisława, skarbnik — Wróblewski Stefan, wiceskarbnik — Koleczyńska Zofja, bibliotekarz Rapacz Henryk, wicebiblij. — Jacowiczówna Emilia, kier. Ag. Wyd. — Haniszewski Władysław, kier. Ag. pr. zbior. — Pawełczyk Edward, kier. Ag. towarz. — Połówna Helena, gospod. lokalu — Piotrowska Leokadja.

Komisja Rewizyjna: — Przewodniczący — Kret Stanisław, członkowie: — Makarewiczówna N., Trocka M.

### SPRAWY ŻYDOWSKIE

ZGON WYBITNEGO ŻYDOWSKIEGO DZIAŁACZA SPOŁECZNEGO. W sobotę zmarł w Wilnie po dłuższej chorobie jeden z najwybitniejszych przywódców sjonistów wileńskich, inż. E. Spiro. Zmarły współpracował w szeregu towarzystw charytatywnych i w wielu organizacjach społecznych, ciesząc się wszędzie wielkim uznaniem i poważaniem.

Przez długie lata był b.p. inż. Spiro radnym m. Wilna, członkiem Rady i Zarządu K. K. O. radcą Izby Przemysłowo-Handlowej, radcą Żyd. Gminy Wyznaniowej, w organizacji zaś sjonistycznej pełnił funkcje prezesa Komitetu Lokalnego.

Tłumy publiczności odprowadzały wczoraj zwłoki zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

### ROZNE

Podziękowanie. W związku z zamieszczeniem w n-rze wczorajszym notatką o otwarciu Ochronki w Kol. Wil. założonej przez Radę Gr. BBWR. poczytując sobie za miły obowiązek tą drogą złożyć najserdeczniejsze podziękowanie Pp. Ofiarodawcom za złożone podczas uroczystości poświęcenia 104 zł. 80 gr. (—) A. Michela wa, Przew. IV Kola Pań BBWR.

## Falszowali weksle i wyłudzali towar Sensacyjne aresztowanie kupca z żoną

Wśród branży obuwianej i skórzanej wywołano wielkie wrażenie aresztowanie kupca Maksa Niemcewiczskiego (Rudnicka 9), którego zatrzymano wczoraj wraz z żoną jego Blumą.

Jak się dowiadujemy aresztowanie małżonków Niemcewiczskich nastąpiło z polecenia wiceprokuratora p. Popowa, w związku z prowadzeniem przez nich Niemcewiczskim dochodzeniem o wyłudzenie u szeregu firm wileńskich większych ilości towaru wartości kilku tysięcy zł., na podstawie sfalszowanych weksli kilkunastu.

Narazie nie stwierdzono jeszcze na jak wielką sumę sfalszowali Niemcewiczski weksle. Wykaze to niewątpliwie dalsze dochodzenie.

Afera Niemcewiczskich wywołała w sferach kupieckich miasta zrozumiałe zainteresowanie.

### TEATR MIEJSKI POHULANKA.

Dziś, w poniedziałek dnia 1 kwietnia o godz. 8 wiecz. po raz piąty misterjum religijne w 13 obrazach „GOLGOTA“ — które ze względu na swą podniosłą i wzruszającą treść — wywiera głębokie wrażenie. Ceny niższe.

Jutro, we wtorek dnia 2 kwietnia o g. 8 wiecz. po raz ostatni „Moralność pani Dulskiej“. Ceny niższe.

Zapowiedź! — Dnia 6 kwietnia br. o g. 4 min. 15 po poł. w Teatrze na Pohulance odbędzie się jedyny recital fortepianowy, znakomitym tego pianisty polskiego Bolesława Kona, laureata Międzynarodowego Konkursu w Wiedniu (I nagroda). W programie utwory Chopina.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

„Bal w Savoy“ po cenach propagandowych. Dziś o godz. 8.15 w. widowisko z cyklu propagandowych. Wystawiona zostanie ciesząca się wielkim powodzeniem słynna op. Abrahama „Bal w Savoy“ z udziałem J. Kulczyckiej na czele całego zespołu artystycznego. Ceny od 25 gr.

„Wiktorja i jej buzar“ po cenach propagandowych. Jutro grana będzie barwna i wielce melodyjna op. Abrahama „Wiktorja i jej buzar“, która zdobyła ogólne uznanie publiczności i prasy.

Koncert J. Kulczyckiej. Pożegnalny koncert J. Kulczyckiej, która udaje się na wyprawę zagranicę, odbędzie się w piątek dnia 5 kwietnia. Bogaty program koncertu zapowiada fragmenty operowe w ujęciu scenicznym oraz szereg pieśni wybitnych kompozytorów. Zainteresowanie koncertem — wielkie.

### Z UKOSA.

#### UWAGI WŁADZ MIEJSKICH.

Jak donosi agencja „Pr-is“ nagromadzenie wiosennych chmur baranokowych powiększyło wydatnie ilość baranów w Polsce. Można je masowo spotkać i w naszym mieście zwłaszcza w godzinach wieczornych w Cielętniku. Rozzuchwalone zwierzęta wylazą w soboty i niedziele stadami na ulicę Mickiewicza tamując ruch. Co na to władze miejskie?

#### WALCZYMY Z ROBACTWEM!

Wskutek nagłego ocieplenia Wilno zaczyna zagrażać także plaga robaków. Pojawili się one w potwornej liczbie i toczą pnie naszych pięknych drzew. Poszczególne organizacje zostały zmuszone zainicjować wielką akcję pod hasłem „zalewajmy robaka“. Rozpocznie się ona dziś 1-go i trwać będzie mniej więcej przez tydzień. Z braku odpowiednich funduszy, aktywnejsze osoby upoważnia się do zaciągania pożyczek na własną rękę.

A więc zalewajmy robaka i podlewajmy drzewka.

#### Z „LUTNI“.

O „Lutni“ napisać muszę — co gra i co ten teatr wart. Gra przeważnie jubileusz, pozatem „domki z kart“.

### GDZIE SIĘ KOŃCZY TEATR A ZACZYNA SIĘ ŻYCIE?

Magistrat uznał sztukę Feketeego „Pieniądz to nie wszystko“, graną na Pohulance, za aktualną i wprowadził ją w życie.

amk.

## RADJO WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 1 kwietnia 1935 r.

8.30: Pieśń. 8.36: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.15: Dziennik poranny. 7.25: Muzyka. 7.45: Program dzienny. 7.50: Wskazówki praktyczne. 8.00: Audycja dla szkół. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Koncert. 12.45: Chcę mieć piękny balkon. 12.55: Dziennik południowy. 13.00: Koncert kameralny. 13.30: Koncert orkiestry. 13.50: Odcinek powieściowy. 15.45: Muzyka operetkowa. 16.30: Lekcja języka niemieckiego. 16.45: Utwory na flet. 17.00: Zagadki muzyczne dla starszych dzieci. 17.15: Koncert symf. 18.00: Przegląd filmowy. 18.10: Krótka recital śpiewaczy Berty Bragińskiej. 18.25: Chwilka społeczna. 18.30: Skrzynka pocztowa. 18.40: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 18.45: Pieśni różnych narodów. 19.07: Program na wtorek. 19.15: Z litewskich snów. 19.25: Wiadomości sportowe. 19.35: Audycja żołnierska. 20.00: Transm. z teatru Wielkiego Akademijki — cześć Marii Skłodowkiej. 21.30: Muzyka 21.45 Dziennik wieczorny. 21.55: Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 22.00: Koncert reklamowy. 22.15: Koncert ork. P. R. 23.00: Kom. met.

WTOREK, dnia 2 kwietnia 1935 r.

6.30: Pieśń. 6.33: Pobudka do gimnastyki. 6.36: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.15: Dziennik poranny. 7.25: Muzyka. 7.45: Program dzienny. 7.50: Chwilka społeczna. 7.55: Giełda rolnicza. 8.88: Audycja dla szkół. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Koncert orkiestry salonowej. 12.50: Chwilka dla kobiet. 12.55: Dziennik południowy. 13.00: Utwory Borodina. 13.45: Z rynku pracy. 13.50: Odcinek powieściowy. 15.45: Koncert ork. P. R. 16.30: Fraszkli i inne ciekawostki z literatury staropolskiej. — 16.45: Arje i pieśni w wyk. Romana Gabryszewskiego. 17.00: Skrzynka P. K. O. 17.15: Pieśń Mussorgskiego. 17.30: Recital skrzypcowy Idy Haendłówny. 17.50: Nowe placówki pracy. — 18.00: Pieśni ludowe w układzie M. Ravela. — 18.15: Słuchowisko dla dzieci „Prima Aprilis“.

18.30: Koncert reklamowy. 18.40: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 18.45: Koncert dla młodzieży. 19.07: Program na środę. 19.15: Ze spraw litewskich. 19.25: Wiad. sportowe. 19.35: Preludja polskich kompozytorów. 19.50: Feljton aktu alny. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00: 5-ty koncert historyczny muzyki polskiej. 22.00: Muzyka lekka. 22.50: Biuro Studiów rozmawia ze słuchacz. 22.45: D. c. muzyki lekkiej 23.00: Kom. met.

Otoczaj dziecko opieką  
bo to przyszłość Narodu

We czwartek, dnia 4 kwietnia  
w Sali Konserwatorium  
Jedyny recital skrzypcowy.  
Wykonawca: fenomenalny wirtuoz-  
skrzypek  
W programie m.in. koncert Czajkowskiego.  
Bilety w sklepie muz. „Filharmonja“ ul. Wielka  
8. W dniu koncertu w kasie konserwatorium

# PRIHODA

CASINO! Dziś wielka premiera! Rewelacja sezonu!  
Jeannette Macdonald Maurice Chevalier  
w największym filmie od czasu wynalezienia taśmy filmowej p. t.

# Wesoła wdówka

Reżyserja: Ernest Lubitch Muzyka: Franciszek Lehar

PREMIERA!  
Franciszka GAAL  
w najnowszej i najlepszej  
z dotychczasowych filmów  
„VERONIKA“  
Przepiękne piosenki Franciszki Gaal. NAD PROGRAM: Kolorowa atrakcja „W lasce wiedzy-  
skim“, PAT oraz Tygodnik Paramountu. Seansy: 4, 6, 8 i 10,15

REWJA! DZIŚ!  
BALKON 25 gr. PRIMA APRILIS  
Program Nr XVI

z udziałem nowozaangażowanej piosenki JANINY OLENICKEJ oraz duetu tanecznego  
RADWAN — RYMKIEWICZÓWNA. W barwnym i melodyjnym programie, m. in. oryginalna  
nowość i dowcipy ilustrowane. Codziennie 2 przedstawienia o g. 5,30 i 8,15. W niedzielę i  
— święta 3 przedstawienia: o g. 4, 6,30 i 9. —

PAN! Ostatnie dni.  
Wielki sensacyjno-erot'  
CZARNA PERŁA  
Reri, Bodo, Żelichowska,  
Brodniewicz, Znicz i inni  
— Niewidziana dotychczas w polskim filmie wystawa. — Niebywałe napięcie. — Egzotyka —

# Elżbieta BERGNER

Już w tych dniach w arcydziele przewyższającym pod każdym względem „Arjanę“  
MARZĄCE USTA  
Jest to jeden jedyny film w tym roku wyprodukowany z genialną gwiazdą

OGNIKO! DZIŚ!  
Przełiczna Sally Eilers urodziwy i męski Ralf Belamy  
dają koncert gry ROMANS SEKRETARKI  
w świetnym filmie  
NAD PROGRAM: Urozmaicone DODATKI DŹWIĘKOWE. Pocz. seansów codz. o g. 4-oj p.p.

UDZIELAM  
LEKCYJ MUZYKI  
NA GITARZE I MANDOLINIE  
Organizuję orkiestry ludowe i dęte. — Piszę szkoły, albumy, partitury orkiestrowe. Lekeyj udzielam w mieszkaniu reflektanta. Dowiedzieć się: Biskupia 4—18, lub Św. Wincentego 6/17—3  
Kapelmistrz L. Kiewaklin

DOKTOR  
Ginsberg  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Wileńska 3, tel. 5-67  
Przyjm. od 8—1 i 4—8

DOKTOR  
ZELDOWICZ  
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow.  
od godz. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR  
Zeldowiczowa  
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych  
od godz. 12—2 i 4—7 w.  
Wileńska 28, tel. 2-77

AKUSZERKA  
Maria Laknerowa  
Przyjmuje od 9—7 w.  
ul. J. Jasińskiego 5-28  
róg Oliarnej (obok Sadu)

DOKTOR  
J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA  
Ordynator Szp. Sawicz  
Choroby skórne, weneryczne i kobiece  
Wileńska 24, tel. 1886  
Przyjm. od g. 5—7 w.

DOKTOR  
ZYGMENT  
KUDREWICZ  
Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe  
Zamkowa 15, tel. 1960  
Przyjm. od 8—1 i 3—8

Skład drzewa  
M. Klaczko i Syn  
Witoldowa 39, tel. 2042  
Polecza:  
KAFLE, CEGŁY,  
DYKTY  
i MATERJAŁ budowl.  
— na raty —

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEN: Za pierwszą milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

